

18 i 19 KATECHEZA ZDALNA KLASA4 18 -22.05.2020r.

TABOR – GÓRA PRZEMIENIENIA GÓRA BŁOGOSŁAWIEŃSTW – WSKAZÓWKI NA DRODZE DO SZCZĘŚCIA

1 Rozpocznij katechezę modlitwą:



Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze, dodaj mi ochoty i zdolności, aby ta nauka była dla mnie z pożytkiem doczesnym i wiecznym. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

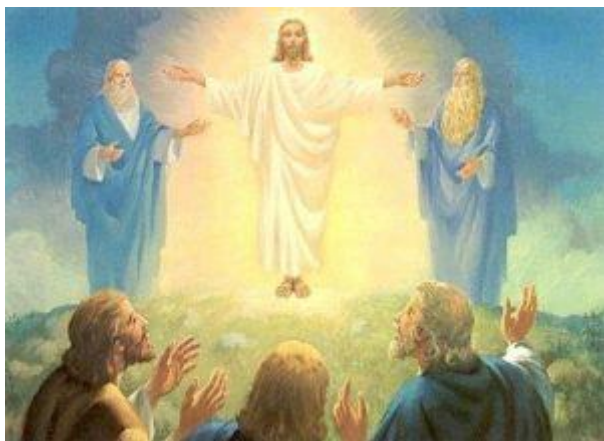
2 Zaplanuj wyprawę w góry.

Prawą stroną myszy „, otwórz hiperłącze „

<https://www.youtube.com/watch?v=weFuZg8ec5U>

W tym celu wykonaj pisemnie zadanie 1 ze str.74.

3 Przeczytaj treść Ewangelii:



Przemienienie Jezusa

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. 29 Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. 30 A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliaz. 31 Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jeruzalem. 32 Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwo mężów, stojących przy Nim. 33 Gdy oni się z Nim rozstawali, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. 34 Gdy jeszcze to mówił, pojawił się obłok i osłonił ich; zlekli się, gdy weszli w obłok. 35 A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» 36 W chwili gdy odezwał się ten głos, okazało się, że Jezus jest sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie opowiedzieli o tym, co zobaczyli.

4 Na podstawie Ewangelii wykonaj zadanie 2 i 3 str.74

Trud wędrówki Piotra, Jakuba, i Jana na górę Tabor opłacił się. Przekonali się kim naprawdę jest ich Mistrz. «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!»

Świadomość tego, że jestem umiłowanym dzieckiem Bożym od momentu chrztu świętego, może i powinna przemieniać twoje życie, ale konieczny jest pewien wysiłek.

5 Przeczytaj opowiadanie i zastanów się kim (czym) chciał zostać kamieniarz aby być szczęśliwym.

Pewien kamieniarz wdrapywał się każdego dnia w górach, na ścianę skalną, z której odłupywał duże fragmenty. Potem obrabiał je, przekształcając w płyty nagrobkowe lub konstrukcyjne. Znał wszystkie rodzaje kamienia i ich różne zastosowanie, a ponieważ był doskonałym fachowcem, jego klientela była liczna i stała. I tak oto przez długi czas kamieniarz żył szczęśliwie, nie pragnąc niczego nad to, co dawało mu życie. Lato dopiero co się rozpoczęło i słońce niemiłosiernie paliło ziemię. Pewnego ranka tak było gorąco, że kamieniarz postanowił spędzić dzień w swym domu, za zamkniętymi okiennicami. Ograniczył się do śledzenia ruchu na ulicy, gdy nagle zauważył przejeżdżającą lektykę, niesioną przez czterech służących w niebiesko-złotej liberii. W lektyce siedział książę. Lokaj trzymał otwarty parasol nad jego głową, aby uchronić go od słońca. -Och, gdybym był księciem! – westchnął kamieniarz. -Mógłbym jeździć w lektyce i być chroniony od słońca jedwabnym parasolem. Wówczas byłbym szczęśliwy! Nagle dał się słyszeć głos opiekuńczego ducha gór: -Twoje pragnienie spełni się. Zostaniesz księciem! I rzeczywiście kamieniarz został księciem. Jego lektykę poprzedzała kampania żołnierzy, a druga grupa szła tuż za lektyką. Lokaje w czerwono-złotej liberii nosili ją, a inni lokaje chronili go od promieni słonecznych, trzymając nad jego głową jedwabny parasol. Wszystko stało się zgodnie z jego życzeniem. Ale nie był jeszcze zadowolony. Oglądając się dookoła zauważył, że trawniki jego ogrodu, choć były szczerze podlewane, żółkły wypalane przez słońce. Widział też, że pomimo parasola, jego własna twarz coraz bardziej była opalona. Zagniewany zawołał: -Słońce jest silniejsze ode mnie! Ach, gdybym mógł być słońcem! Opiekuńczy duch gór odpowiedział: -Twoje życzenie spełni się. Będziesz słońcem! Kamieniarz stał się słońcem, dumnym i jaśniejącym. Wysyłał promienie na ziemię i na niebo. W krótkim czasie słońce wysuszyło drzewa i pola, twarze bogatych i biedaków. Kamieniarz był zadowolony mogąc zmanifestować swą potęgę, a jego duma nie miała granic. Patrząc na wielką suszę, jaka niszczyła ziemię, czuł

się najsilniejszy.

Ale gdy wielka, szara chmura przeszła przed nim, chroniąc ziemię przed promieniami słońca, gniew znów nim zawładnął:

-Jedna chmura może pokonać moje promienie? A więc jest silniejsza ode mnie? Och, gdybym był chmurą, byłbym najsilniejszy!

Opiekuńczy duch gór powiedział:

-Twoje pragnienie niechaj się spełni. Będziesz chmurą!

I kamieniarz stał się chmurą przepływającą pomiędzy słońcem a ziemią. Zneutralizowała ona straszne promienie słonecznej i ku wielkiej radości ludzi ziemia pokryła się zielenią i kwiatami.

Ciesząc się ze swego zwycięstwa, zapragnął wykorzystać swą nową władzę. Całymi dniami i tygodniami wylewał deszcz, powodując wystąpienie wód z rzek, zalewając pola, niszcząc miasta i wsie przez gwałtowne strumienie wody.

Jedynie wielkie góry górskie opierały mu się. Chmura widząc je tak spokojne i majestatyczne, zdenerwowała się:

-A więc skała jest silniejsza ode mnie! Ach, gdybym był skałą!

Opiekuńczy duch gór powiedział:

-Twoje pragnienie niechaj się spełni! Będziesz skałą!

Kamieniarz stał się skałą, dumną i majestatyczną, która gardziła gorącym słońcem i gwałtownością deszczu.

-Teraz jestem rzeczywiście najsilniejszy – stwierdził bardzo zadowolony.

Pewnego jednak dnia usłyszał dziwny hałas i spoglądając na swe podnóże, zauważył kamieniarza, który kilofem kuł skałę. Właśnie w tym momencie potężny blok skalny oderwał się i poleciał ku równinie.

Skała zagniewana zawołała:

-Słaba istota, syn ziemi, jest silniejszy ode mnie! Dlaczego nie jestem człowiekiem?

Opiekuńczy duch gór odpowiedział:

-Twoje pragnienie niechaj się spełni. Znów będziesz człowiekiem!

I kamieniarz ponownie stał się człowiekiem. Powrócił do swego pierwotnego zawodu. Co dnia wspinał się aż do podnóża wielkiej skały, aby odkuwać jej fragmenty, obrabiał je i przetwarzał na płyty nagrobkowe lub też konstrukcyjne. Potem sprzedawał je ludziom bogatym, królom i książętom, nie troszcząc się o słońce i deszcz.

Wieczorem zostawiał górę i powracał do chaty. Jego łóżko było niewygodne, a jego pożywienie skromne, ale kamieniarz nauczył się zadowalać małym i nie pragnął więcej być kimś innym, niż był.

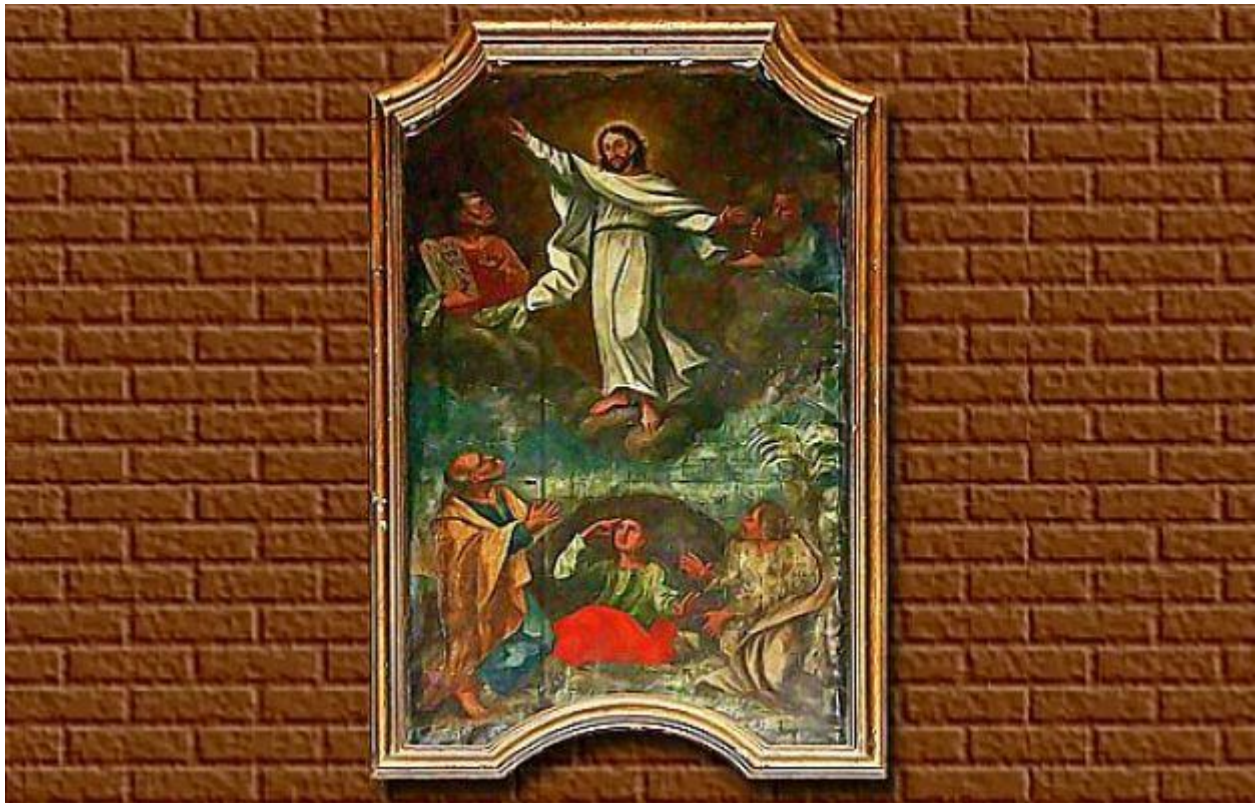
Czy wiesz , że tylko dzięki Panu Jezusowi masz szansę być naprawdę szczęśliwym?

Czy wiesz , że tylko dzięki Panu Jezusowi masz szansę tak żyć, że inni ludzie będą się dobrze czuli w twoim towarzystwie?

6 Opracuj plan przemiany swojego życia wykonując zadanie 4 str.75.

7 Przeczytaj i sprawdź swoją wiedzę zaznaczając w ćwiczeniach datę Święta Przemienienia Pańskiego.

Święto Przemienienia Pańskiego



Historycznie rzecz ujmując, święto to pojawia się w Syrii już na przełomie VII i VIII wieku, by potem dotrzeć do Europy. Nawiązuje ono do Ewangelii i opisu Przemienienia Jezusa Chrystusa na górze Tabor (por. Mt 17, 1-8; Mk 9, 2-8; Łk 9, 28-36). Przemienienie Pańskie przyjęło się w Kościele powszechnym za papieża Kaliksta III (1455-58). On też określił datę jego świętowania właśnie na 6 sierpnia. Misterium Przemienienia Jezusa Chrystusa niesie w swoim przesłaniu głęboką teologię. Pan zmienia swoje oblicze na górze, która to według Biblii jest szczególnym miejscem obecności i bliskości Boga. Tam Jezus się modli. Tam Jezus jednoczy się z Ojcem. Twarz Chrystusa zostaje w cudownym sposób odmieniona, Jego odzież również. Innymi słowy, możemy śmiało powiedzieć, że to sam Bóg objawił się w osobie swojego Syna. Owa niespotykana teofania, czyli objawienie się Pana Boga, wskazuje też na to, że Jezus jest prawdziwym Bogiem. Jego Bóstwo było ukryte podczas Jego ziemskiego życia. Kościół naucza, że celem Przemienienia było przygotowanie uczniów na trudny i bolesny czas Męki Pańskiej, aby nie zwątpili, widząc tragedię Krzyża. Ponadto naśladowcy Chrystusa, kontemplując Jego Przemienienie, mogą coraz bardziej się do Niego upodobnić.

8 Przeczytaj tekst Ewangelii Mt 5, 1 – 11 i wykonaj zadanie 1 ze str.76.



KAZANIE NA GÓRZE

- 1 Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie.
2 Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: 3 «Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.
4 Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.
5 Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.
6 Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.
7 Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
8 Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
9 Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.
10 Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.
11 Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. 12 Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami.

9 Prawą stroną myszy „otwórz hiperłącze

<https://learningapps.org/834588>

10 Wykonaj zadanie 2 i 3 str.77.

Prace prześlij na adres:

spswietajnoklasa4@wp.pl

11 Zakończ modlitwą:



Dzięki Ci, Boże, za światło tej nauki. Pragniemy abyśmy nią oświeceni, mogli Cię zawsze wielbić i wolę Twoją wypełniać na wieki. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

SZCZĘŚĆ BOŻE.